

Kraków, 20.10.2012

Główny Geodeta Kraju  
ul. Wspólna 2  
00-926 Warszawa

Nr IP 047/43-2/2012/jg

### **Wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy**

Na podstawie art. 127 par. 3 kodeksu postępowania administracyjnego w zw. z. art. 23g ust. 7 pkt 3 ustawy o dostępie do informacji publicznej zaskarżam decyzję Głównego Geodety Kraju z dnia 28 września 2012 r. Nr IP 047/43-2/2012/jg.

Wskazaną decyzją Główny Geodeta Kraju odmówił mi złożenia oferty na ponowne wykorzystanie informacji publicznych wskazanych we wniosku z dnia 28 sierpnia 2012 r.

Kwestionowana decyzja narusza art. 1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, poprzez przyjęcie, że wnioskowane informacje nie są informacjami publicznymi.

W konsekwencji wnoszę o uchylenie zaskarżonej decyzji i złożenie oferty zgodnie z wnioskiem z dnia 28 sierpnia 2012 r.

Otrzymałem decyzję w dniu 8 października 2012.

### **Uzasadnienie**

Powodem odmowy pozytywnego rozpatrzenia mojego wniosku wskazanym w decyzji było uznanie, że przedmiotowe informacje nie są informacją publiczną. Takie stanowisko jest wadliwe.

Zanim jednak wnioskodawca przedstawi swoją argumentację, przedstawione zostaną uwagi na temat formy działania Głównego Geodety Kraju. Zgodnie z art. 23g ust. 7 pkt 3 ustawy o dostępie do informacji publicznej odmowa ponownego wykorzystania informacji publicznej następuje w drodze decyzji. Pismo Głównego Geodety Kraju z dnia 28 września 2012 r. Nr IP 047/43-2/2012/jg nie zostało określone jako decyzja. Jednakże nie wpływa to na możliwość zaskarżenia zawartego w nim rozstrzygnięcia, gdyż pismo to stanowi decyzję w rozumieniu prawa administracyjnego. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny, decyzją jest bowiem każde pismo organu administracji publicznej, które zawiera istotne cechy decyzji: oznaczenie organu wydającego, wskazanie adresata, rozstrzygnięcie o istocie sprawy oraz podpis osoby reprezentującej organ (zob. np. Cz. Martysz, Komentarz do art. 104 kpa [w:] G. Łaszczyca, Cz. Martysz, A. Matan, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz. Tom II. Komentarz do art. 104-269, LEX, 2007, wyd. II, teza 6 oraz powołane tam orzecznictwo sądowe). Wszystkie te

elementy występują w piśmie z dnia 28 września 2012 r., stanowi ono zatem decyzję administracyjną. Wobec wyraźnej odmowy udzielenia informacji zawartej w decyzji wraz z uzasadnieniem nie można przy tym uznać, że mamy do czynienia z beczynnością organu, która pozwalałaby na złożenie skargi na tę beczynność do sądu administracyjnego.

W odniesieniu natomiast do merytorycznych podstaw rozstrzygnięcia, wnioskujący przedstawia następujące stanowisko. To, że przedmiotowe informacje są informacjami publicznymi wynika paradoksalnie już z samego uzasadnienia decyzji, a w szczególności z obszernie cytowanych tam rozstrzygnięć sądów administracyjnych. W wyroku NSA z dnia 16 marca 2009 r. (I OSK 1277/08) czytamy chociażby, że decydujący dla uznania danej informacji za informację publiczną jest „fakt, że została pozyskana i przetworzona w celu realizacji zadań publicznych.” W dalej powołanym w decyzji wyroku NSA z 30 października 2002 r., II SA 1956/02 oraz wyroku z 25 marca 2003 r., II SA 4059/02 wyraźnie stwierdzono natomiast, że „informacją publiczną będzie każda **wytworzona** lub odnosząca się do władz publicznych, a także odnosząca się do innych podmiotów wykonujących funkcje publiczne **w zakresie wykonywania przez nie zadań w zakresie władzy publicznej**” (wytuszczenie własne). Wnioskodawca wskazuje, że wytwarzanie informacji wskazanych we wniosku (tj. Warstwy Kataster, Orto, Raster i Topo, dane Państwowego Rejestru Granic, Nazw Geograficznych oraz Ewidencyjne na portalu [geoportal.gov.pl](http://geoportal.gov.pl)) należy niewątpliwie do zadań Głównego Geodety Kraju, przydzielonych temu organowi w ustawie o infrastrukturze informacji przestrzennej.

Odnosząc się natomiast do fragmentu uzasadnienia powołującego się na art. 6 ustawy o dostępie do informacji publicznej, to także w samej decyzji wyraźnie przyznano, że zawiera on jedynie przykładowe wyliczenie. To, że określonych kategorii informacji tam nie wymieniono w żaden sposób nie wpływa na uznanie tych innych kategorii za informacje publiczne. Takie rozumowanie zostało też wyraźnie potwierdzone w przytoczonym w decyzji orzecznictwie. Natomiast uznanie, że informacje zawarte w rejestrach publicznych nie są informacją publiczną jest wprost sprzeczne z utrwalonym już orzecznictwem, jak np. wyrokiem NSA z dnia 1 września 2011 r. (I OSK 1444/10), w którym za informację publiczną uznano zawartość ewidencji gruntów i budynków. Podobnie, w wyroku WSA z 2 grudnia 2005 r. (II SAB/Wa 154/05) za informację publiczną uznano „zbiór umieszczonych w określony sposób danych hydrograficznych dotyczących obszaru Polski, łącznie z częściami dorzecza Wisły i Odry położonymi za granicą, będący jednocześnie wizualizacją oraz kartograficzną prezentacją tych danych”, czyli Komputerową Mapę Podziału Hydrograficznego Polski (MPHP). Natomiast w wyroku NSA z dnia 20 stycznia 2012 r., sygn. akt I OSK 2118/11 wyraźnie uznano za konieczne „stosowanie w odniesieniu do tej ustawy [tj. ustawy o dostępie do informacji publicznej – przyp. własny] takich zasad wykładni, które sprzyjają poszerzeniu a nie zawężeniu obowiązku informacyjnego”.

Odnosząc się natomiast do zawartych w decyzji odwołań do uzasadnienia projektu ustawy o dostępie do informacji publicznej mających na celu rekonstrukcję intencji ustawodawcy, wnioskodawca wskazuje, że w niniejszej sprawie pełne zrozumienie tej intencji wymaga dodatkowej lektury uzasadnienia projektu nowelizacji tej ustawy wprowadzającej przepisy o ponownym wykorzystaniu. W uzasadnieniu tym czytamy: „Organizacje społeczne złożyły wniosek mający na celu wprowadzenie zasady bezwarunkowego wykorzystania informacji publicznej, przy jednoczesnym sprecyzowaniu w drodze ustawy katalogu sytuacji, w których określone warunki mogłyby być wprowadzane. **W związku z powyższym art. 23b stanowi, iż podstawową zasadą udostępniania informacji publicznej w celu jej ponownego wykorzystywania jest udostępnianie bez ograniczeń warunkami i bezpłatnie.**” (wyłączenie własne). Intencję ustawodawcy należy również interpretować na tle wypowiedzi Premiera na spotkaniu z organizacjami pozarządowymi dnia 18 maja 2011 r. (dostępna pod: <http://www.youtube.com/watch?v=3f8nLz94oQ8>), gdy powiedział on: „Coś co powstaje za publiczne pieniądze jest własnością publiczną, a więc także tych, którzy chcą z tego korzystać na swój, wybrany przez siebie, sposób.” W związku z powyższym, zdaniem wnioskującego intencją ustawodawcy jest jak najszersze udostępnienie podatnikom danych wytwarzanych za publiczne, czyli ich pieniądze i w tym kierunku należy interpretować przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Wobec powyższego, wnoszę jak na wstępie.